

Śpiewnik
na spotkanie
czterdzieste pierwsze
3 MAJA 2020
ZALESIE GÓRNE
Na platformie konferencyjnej ZOHO



Śpiewnik okolicznościowy
*...cudne stroje i śpiewanki,
i dziewczoje*



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

W historii naszego państwa nieliczne są przykłady wspólnego, zgodnego działania największych umysłów swoich czasów dla budowania jego wielkości. Największym takim wydarzeniem, którego pamięć przetrwała nie tylko w historycznych zapisach, ale także w tradycji i pieśni było uchwalenie w 1791 roku Konstytucji 3 Maja. Narodowa Zgoda osiągnięta wokół śmiałej - ale nie rewolucyjnej reformy państwa, stała się wzorem patriotycznego działania dla następnych pokoleń.

Konstytucja 3 Maja była jednym z pierwszych na świecie, a pierwszym w Europie tak postępowym aktem prawnym. Miała służyć jako fundament odrodzonego Państwa. Nie udało się utrzymać niezależnego państwa i „upadła” Konstytucja, ale przetrwały zawarte w niej postępowe idee.

To także dzięki nim przez 123 lata zaborów, pomimo administracyjnych podziałów nasi przodkowie zachowali poczucie wspólnoty. Wspólnoty dążeń, ideałów i kultury, której częścią była pieśń. Ta bojowa, pełna walki i poświęceń - podczas zrywów wolnościowych i ta zwykła, radosna po polsku śpiewana, przekazywana z pokolenia na pokolenie. Przez cały okres zaborów pamięć o niej krzepiła serca Polaków, świadcząc, że Rzeczpospolita może być państwem niezależnym, nowoczesnym i silnym. Śpiewanie pieśni patriotycznych i kultywowanie pamięci o Trzciomajowej Zgodzie było manifestacją patriotycznych postaw. Było elementem ich kształtowania i patriotycznego wychowania pokoleń młodych Polaków. Powracamy do pięknej tradycji śpiewu i recytacji patriotycznej. Niech pieśni podtrzymają pamięć o tych, którzy oddawali wszystkie swe talenty służbie Rzeczpospolitej i niech przypomną nam o obywatelskich wobec niej obowiązkach. Cieszę się, że, z okazji Trzciomajowej rocznicy, powstaje już kolejny śpiewnik „Spotkań z Pieśnią”. Oby służył nie tylko od święta.

Śpiewajmy i my, aby zachować pamięć o naszych najlepszych tradycjach. O tych, którzy służyli Rzeczpospolitej starając się zachować Ją od upadku, o tych, którzy walczyli o odzyskanie niepodległości z bronią w ręku i o tych, co przekazując melodie i słowa polskich pieśni swoim dzieciom przyczynili się do przetrwania naszej narodowej tożsamości.

Prof. dr hab. Janusz Cisek
Uniwersytet Jagielloński

Kochani, rozpoczynamy jedenasty rok śpiewających spotkań. To wyjątkowe spotkanie bo odbywa w naszych domach gdzie zagoszczą piękne pieśni sławiące dokonania naszych przodków i współczesnych. Łączymy się na platformie konferencyjnej i choć jesteśmy rozdzieleni - śpiewamy razem. Bądźmy razem, wspierajmy się w trudnym czasie i miejmy nadzieję na szybkie zakończenie czasu izolacji. Zapraszamy do wspólnego śpiewania przy okazji ważnych rocznic w kolejnych „Spotkaniach z Pieśnią”, a także budowania wraz z nami śpiewającej tradycji. Zachęcamy także do udziału w tworzeniu kolejnych śpiewników.

Serdecznie dziękujemy przyjaciołom „Spotkań...”, oraz osobom i instytucjom wspierającym „Spotkania z Pieśnią”, a także wszystkim śpiewającym dziś z nami.

*Sławomir i Ewa Kozłowscy
Grzegorz i Mirosława Nowikowie
Jacek i Marzena Soleccy
Zespół „Spotkań z Pieśnią”*

Repertuar

1. Polonez 3 maja
2. Witaj majowa jutrenko
3. Płynie Wisła płynie
4. Piękna nasza Polska cała
5. Polonez warszawski
6. Ostatni mazur
7. Ukochany kraj
8. Piosenka o mojej Warszawie
9. Jak przygoda to tylko w Warszawie
10. Sen o Warszawie
11. Jeszcze w zielone gramy
12. Ważne są tylko te dni

1. POLONEZ 3 MAJA

Słowa Franciszek Dionizy Kniaźnin (Stanisław Trembecki, Franciszek Karpiński, Ignacy Krasicki)
Muzyka Aleksander Radowski Kniaźnin

Zgoda Sejmu to sprawiła,
Że nam wolność przywróciła,
/Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany,
Niechaj żyje król kochany!/bis

Taka jest narodu wola,
Za swych braci i za Króla,
/Obywatel każdy, wszędzie,
Życie swoje łożyć będzie./bis

Wiwat Sejm i Naród cały,
Dziś nam nieba żywot dały;
/Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany,
Niechaj żyje król kochany!/bis

Nuż w żupany, nuż w kontusze,
Bo chcąc dobrym być rodakiem,
/Nie dość jest mieć polską duszę,
Lecz się trzeba rozstać z frakiem./bis

Obcych krajów precz zwyczaję,
Fraki precz na tychże czele;
/Wąs na twarzy niech zostaje,
Bierzmy pasy, karabele./bis

Nuż w kontusze, nuż w żupany,
Obcym strojem wzgardź rodaku;
/Ten, co gromił Bisurmany,
Nie wystąpił w Wiedniu w fraku./bis

Niechaj się kto chce obrusza,
Niech się śmieje z mej figury,
/Młodszy fraczek od kontusza,
Starsze wąsy od fryzury/bis

Pierwsze trzy zwrotki pieśni napisane zostały niezwłocznie po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja 1791 r., do znanej melodii poloneza i jej prawykonanie miało miejsce kilka dni później, 8 maja 1791 r. Król Stanisław August przybył wówczas na uroczystą procesję ze Skałki na Wawel, a wieczorem w krakowskich Sukiennicach, podczas balu wydanego przez Królewskie Miasto z okazji imienin Króla Stasia odśpiewany i odtańczony został ów polonez. Zgodnie z obyczajem, do pierwotnego tekstu, kolejne zwrotki – odnoszące się do narodowego stroju, fryzury i mody – dopisywali znani twórcy. Polonez stał się szybko bardzo popularny i śpiewano go podczas uroczystości w I rocznicę uchwalenia konstytucji, podczas wmurowania kamienia węgielnego pod budowę [pierwszej] Świątyni Opatrzności w Łazienkach (obecnie na terenie Ogrodu Botanicznego).

2. MAZUREK TRZECIEGO MAJA

Słowa: Raynold Suchodolski Muzyka: pieśni Nienawidzę was próżniaki lub Fryderyk Chopin

Witaj majowa jutrzeńko,
Świeć naszej polskiej krainie,
Uczcimy ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słynie.

/Witaj maj, trzeci maj,
U Polaków błogi raj./bis

Nierząd braci naszych cisnął,
Gnuśność w ręku króla spała,
A wtem trzeci maj zabłysnął -
I nasza Polska powstała.

/Witaj maj, trzeci maj,
Wiwat wielki Kołtataj!/bis

Witaj dniu trzeciego maja,
który wolność nam zwiastujesz.
Pierzchła już ciemiężców zgraja.
Polsko, dzisiaj tryumfujesz!

/Witaj maj, trzeci maj,
U Polaków błogi raj./bis

O zorzo trzeciego maja!
My z twoimi promieniami
Przez armaty Mikołaja
Idziem w Litwę z bagnietami.

/Wrogu, precz! Witaj maj
Polski i litewski kraj!/bis

Raynold Suchodolski, poeta i twórca piosenek w okresie Powstania Listopadowego, tę napisał do melodii popularnej pieśni biesiadnej: *Nienawidzę was próżniaki*, choć o skomponowanie melodii podejrzewany jest Fryderyk Chopin. Napisana została w obozie pod Kałuszynem 23 IV 1831 r. – w przededniu 40. rocznicy uchwalenia Konstytucji. Nosiła też inny tytuł: *3-Maj dla Litwina*. Prawykonanie pieśni odbyło się w Teatrze Narodowym 3 maja 1831 r., w 40 rocznicę uchwalenia Konstytucji. Pieśń zawiera wiele odniesień historycznych:

– *Na ustroniu jest ruina, w której Polak pamięć chował* – to fragment, gdzie wmurowano kamień węgielny pod Świątynię Opatrzności Bożej w Ogrodzie Botanicznym.

– *Tam za czasów Konstantyna szpieg na nasze łzy czatował*. W Królestwie Polskim można było świętować rocznicę Grunwaldu i Wiednia – ale nie 3 Maja. Można było śpiewać *Gaude mater Poloniae*, ale zakazano *Jeszcze Polska nie zginęła!* Wielu z nas pamięta z PRL, gdy flagi wywieszane na uroczystości 1. maja, musiały być zdjęte przed 3. maja.

3. PŁYNIE WISŁA, PŁYNIE

Słowa: Edmund Wasilewski

Muzyka: Kazimierz Hoffman (1842–1911).

Płynie Wisła, płynie
/Po polskiej krainie,/bis
/Zobaczyła Kraków, pewnie go nie minie./bis

Zobaczyła Kraków,
/Wnet go pokochała,/bis
/A w dowód miłości wstęgą opasała./bis

Chociaż się schowała
/W Niepołomskie lasy,/bis
/I do morza wpada, płynie jak przed czasy./bis

Nad moją kolebką
/Matka się schylała,/bis
/I po polsku pacierz mówić nauczała./bis

„Ojcze nasz” i „Zdrowaś”
/i Skład Apostolski,/ bis
/Przytem bym miłował biedny naród polski./ bis

Bo ten naród polski
/Ma ten urok w sobie,/bis
/Kto go raz pokochał, nie zapomni w grobie./bis

Płynie Wisła płynie,
/Po polskiej krainie/bis
/A dopóki płynie Polska nie zaginie./

4. PIĘKNA NASZA POLSKA CAŁA

Słowa: Wincenty Pol

Muzyka: Józef Sierosławski

Piękna nasza Polska cała,
Piękna żyzna i niemąta!
Wiele krain, wiele ludów,
Wiele stolic, wiele cudów!
/Lecz najmiłsze i najzdrowsze,
Przecież człeku jest Mazowsze./bis

Bo gdzie takie cudne stroje,
I śpiewanki i dziewoje?
Kto w podkówki tak wykrzesze?
Komu miłe tak pielesze?
/Jak ojczyste Mazurowi? –
Niechaj cała Polska powie./bis

Poza Niemnem puszcza sroga,
A na Rusi błotna droga,
Góral zbyt podkasały,
A niekiedy i zuchwały,
/A więc nasza, nasza góra,
Nie ma w świecie nad Mazura./bis

Mówią, że tam na Podolu
Rośnie żyto bez kąkolu.
Ale u nas dary Boże
Płyną Wisłą, aż za morze,
/Przyśpiewują jej flisaki,
A grosz człek ma jaki taki./bis

Gdzieś za światem Dniepr tam płynie
Sławne konie w Ukrainie,
Ale kto, jak Mazur właśnie,
Wioząc z konia biczem trzaśnie?!
/Kiedy jedzie do Warszęgi,
Mówią wszyscy: Mazur tęgi/bis

5. POLONEZ WARSZAWSKI

Słowa: Jerzy Ficowski

muzyka: Tadeusz Sygietyński

Chociaż tyle w świecie miast,
więcej niż na niebie gwiazd,
tu najpiękniej płynie czas,
najbliższa sercu jest Warszawa.
Nikt już nie odejdzie stąd,
drogi jest nam każdy kąt,
dzieło naszych serc i rąk,
nasza дума, nasza sława.

Tu zaułków dawnych cień
z gruzuśmy do gwiazd podnieśli,
tu przepływa dzień za dniem
niby nuta naszej pieśni.
Śmieje się Warszawa znów
najserdeczniej, najweselej,
rozumiemy się bez słów,
jak przyjaciel z przyjacielem.

Gdzie jest taki drugi wiatr?
gdzie jest taki młody świat?
gdzie od tylu, tylu lat
jest naszych serc gorących przystań.
Nie nad brzegiem obcych mórz,
tylko tutaj, tu i już,
gdzie w pogodę i wśród burz
brzeg warszawski pieści Wisła.

Płynie Wisła aż od gór,
mija fala brzeg piaszczysty.
Nawet nam odmłodził nurt
starej Wisły, naszej Wisły.
Tu opada słońca blask
w srebrnej rzeki nurty młode.
Najpiękniejsze z naszych miast
w jej spokojną patrzy wodę.

Chociaż w świecie tyle miast,
więcej niż na niebie gwiazd,
tu najpiękniej płynie czas,
najbliższa sercu jest Warszawa.

6. OSTATNI MAZUR

Słowa: Ludwik Łubiński

Muzyka: Fabian Tybulski

Jeszcze jeden mazur dzisiaj,
Choć poranek świta.
Czy pozwoli panna Krysia?
Młody ułan pyta.
I niedługo błaga, prosi,
Boć to w polskiej ziemi,
/W pierwszą parę ją unosi,
A sto par za niemi!/ bis

On jej czule szepce w uszko,
Ostrogami dzwoni.
W pannie tłucze się serduszko,
A liczko się płoni.
Cyt, serduszko, nie płoń liczka,
Bo ułan niestały,
/O pół mili wre potyczka,
Słychać pierwsze strzały./ bis

Słychać strzały, głos pobudki,
Dalej na koń, hura!
Lube dziewczę, porzuć smutki,
Zatańczym mazura.
Jeszcze jeden krąg dokoła,
Jeden uścisk bratni,
/Trąbka budzi, na koń woła,
Mazur to ostatni!/ bis

7. UKOCHANY KRAJ

Słowa: Konstanty Ildefons Gałczyński

Muzyka: Tadeusz Sygietyński

Wszystko tobie, ukochana ziemi,
Nasze myśli wciąż przy tobie są,
Tobie lotnik triumf nad przestrzenią,
A robotnik daje dwoje rąk.

Ty przez serce nam jak Wisła płyniesz,
Brzmi jak rozkaz Twój potężny głos,
Murarz, żołnierz, cieśla, zdun, inżynier
Wykuwamy twój szczęśliwy los.

Ukochany kraj, umiłowany kraj,
Ukochane i miasta, i wioski,
Ukochany kraj, umiłowany kraj,
Ukochany, jedyny, nasz, polski.

Ukochany kraj, umiłowany kraj,
Ukochana i ziemia, i nazwa,
Ukochany kraj, umiłowany kraj,
Nasza droga i słońce, i gwiazda.

My trudności wszystkie pokonamy,
Żaden wróg nie złamie hartu w nas,
W słońce jutra otworzymy bramy,
Rozśpiewamy, rozświecimy czas.

To dla ciebie najgorętsze słowa,
Wszystkie serca, siła wszystkich rąk,
To dla ciebie, piękna i ludowa,
Każdy dzień i każdy nowy dom.

Ukochany kraj...

8. PIOSENKA O MOJEJ WARSZAWIE

Słowa: Helena Zahorska-Paula, Albert Harris

Muzyka: Albert Harris

Jak uśmiech dziewczyny kochanej,
jak wiosny budzącej się wiew,
jak świergot jaskółek nad ranem,
młodzieńcze uczucia nieznane,
jak rosa błyszcząca na trawie,
miłości rodzącej się zew,
/tak serce raduje piosenki tej śpiew,
piosenki o mojej Warszawie./bis
Warszawo kochana, Warszawo!
Tyś treścią mych marzeń, mych snów,
radosnych przechodniów twych lawą,
ulicznym rozgwarem i wrzawą.
Ty wołasz mnie, wołasz, stęskniona
upojnych piosenek i słów –
/jak bardzo dziś pragnę zobaczyć cię znów,
o moja Warszawo wyśniona./bis
Jak pragnąłbym krokiem beztroskim
przemierzyć przestrzeni twej szmat:
bez celu się przejść Marszałkowską,
na Wisłę napatrzeć się z mostu;
dziewiątką pojechać w Aleje,
Krakowskim się wpleść w Nowy Świat
/i ujrzeć, jak dawniej za młodych mych lat,
jak do mnie, Warszawo, się śmiejesz./bis
Ja wiem, żeś ty dzisiaj nie taka,
że krwawe przeżywasz dziś dni,
że rozpacz i ból cię przygniata,
że muszę nad tobą zapłakać.
Lecz taką, jak żyjesz w pamięci,
przywrócę ofiarą swej krwi
/i wierz mi, Warszawo, prócz piosnki i tzy
jam gotów ci życie poświęcić./bis

Data powstania pieśni jest sporna, prawdopodobnie śpiewana była jeszcze przed wyzwoleniem¹ i na gruzach miasta nieujarzmionego, które w ciągu dwustu lat przewodziło naszemu narodowi w walkach o godność i wolność

¹ Leon Łochowski ...Pieśń ujdzie cało

9. JAK PRZYGODA TO TYLKO W WARSZAWIE

Słowa: Edmund Starski

Muzyka: Tadeusz Sygietyński

W tym mieście codziennie od rana
przeżywasz to samo co krok,
zdumienie: ulica nieznana,
ośnienie: nieznany ci blok.

Im dalej, tym cudów tych więcej:
to Trasa, to tunel, to gmach.
I znowu ośnienie: w kwiecistej sukience
ładna jesteś jak, ładna jesteś jak... ach!

Jak przygoda, to tylko w Warszawie, w Warszawie,
jak Warszawa, to w maju, gdy kwitną bzy.
A jak tańczyć, to tylko walczyka w Warszawie,
a jak walczyk, to z panną taką jak ty!

Królu Zygmuncie! Powiedz nam, czyś
widział Warszawę tak piękną jak dziś?
Jak przygoda, to tylko w Warszawie, w Warszawie,
jak Warszawa, to z panną taką jak ty!

Krakowskim Przedmieściem ku schodom,
ku schodom ruchomym i w dół.
Przygodo, warszawska przygodo,
gdzie szukać cię, jeśli nie tu?

Na Rynku przygrywa muzyka,
do tańca podaje nam takt.
To grają - chodź prędzej - naszego walczyka,
jak przygoda to, jak przygoda to... ach!

Jak przygoda, to tylko w Warszawie, w Warszawie,
jak Warszawa, to w maju, gdy kwitną bzy.
A jak tańczyć, to tylko walczyka w Warszawie,
a jak walczyk, to z panną taką jak ty!

Królu Zygmuncie! Powiedz nam, czyś
widział Warszawę tak piękną jak dziś?
Jak przygoda, to tylko w Warszawie, w Warszawie,
jak Warszawa, to z panną taką jak ty!

10. SEN O WARSZAWIE

Słowa: Marek Gaszyński

Muzyka: Czesław Niemen

Mam tak samo jak ty,
Miasto moje a w nim:
Najpiękniejszy mój świat
Najpiękniejsze dni
Zostawiłem tam kolorowe sny.

Kiedyś zatrzymam czas
I na skrzydłach jak ptak
Będę leciał co sił
Tam, gdzie moje sny,
I warszawskie kolorowe dni.

Gdybyś ujrzeć chciał nadwiślański świt
Już dziś wyruszaj ze mną tam
Zobaczysz jak, przywita pięknie nas
Warszawski dzień.

Mam tak samo jak ty,
Miasto moje a w nim:
Najpiękniejszy mój świat
Najpiękniejsze dni
Zostawiłem tam kolorowe sny.

Gdybyś ujrzeć chciał nadwiślański świt
Już dziś wyruszaj ze mną tam
Zobaczysz jak, przywita pięknie nas
Warszawski dzień /x2
Warszawski dzień, warszawski dzień.

11. Jeszcze w zielone gramy

Słowa: Wojciech Młynarski

Muzyka: Jerzy Matuszkiewicz

Przez kolejne grudnie, maje człowiek goni jak szalony
A za nami pozostaje sto okazji przegapionych
Ktoś wytyka nam co chwilę w mróz czy w upał, w zimie, w lecie
Szans nie dostrzeżonych tyle i ktoś rację ma, lecz przecież

Jeszcze w zielone gramy, jeszcze nie umieramy
Jeszcze któregoś rana odbijemy się od ściany
Jeszcze wiosenne deszcze obudzą ruń zieloną
Jeszcze zimowe śmiecie na ogniskach wiosny spłoną
Jeszcze w zielone gramy, jeszcze wzrok nam się pali
Jeszcze się nam pokłonią Ci, co palcem wygrażali
My możemy być w kłopotcie, ale na rozpaczy dnie
Jeszcze nie, długo nie

Więc nie martwmy się, bo w końcu nie nam jednym się nie klei
Ważne, by choć raz w miesiącu mieć dyktando u nadziei
Żeby w serca kajeciku po literkach zanotować
I powtarzać sobie cicho takie prościuteńkie słowa

Jeszcze w zielone gramy, jeszcze nie umieramy
Jeszcze się spełnią nasze piękne dni, marzenia, plany
Tylko nie ulegajmy przedwczesnym niepokojom
Bądźmy jak stare wróble, które stracha się nie boją
Jeszcze w zielone gramy, choć skroń nie jedna siwa
Jeszcze sól będzie mądra, a oliwa sprawiedliwa
Różne drogi nas prowadzą, lecz ta, która w przepaść rwie
Jeszcze nie, długo nie

Jeszcze w zielone gramy, chęć życia nam nie zbrzydła
Jeszcze na strychu każdy klei połamane skrzydła
I myśli sobie lkar, co nie raz już w dół runął
Jakby powiało zdrowo to bym jeszcze raz pofrunął

Jeszcze w zielone gramy, choć życie nam doskwiera
Gramy w nim swoje role, naturszczycy bez suflera
W najróżniejszych sztukach gramy, lecz w tej co się skończy źle
Jeszcze nie, długo nie
(długo nie)
(długo nie)

12. Dni, których nie znamy

Słowa: Marek Grechuta

Muzyka: Jan Kanty Pawluśkiewicz

Tyle było dni do utraty sił,
do utraty tchu, tyle było chwil.
Gdy żałujesz tych, z których nie masz nic,
jedno warto znać, jedno tylko wiedz:

że ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy,
ważnych jest kilka tych chwil, tych, na które czekamy.
Ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy,
ważnych jest kilka tych chwil, tych, na które czekamy.

Pewien znany ktoś, kto miał dom i sad
zgubił nagle sens i w złe kręgi wpadł.
Choć majątek przysł, on nie stoczył się,
wytłumaczyć umiał sobie wtedy właśnie, że

ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy,
ważnych jest kilka tych chwil, tych, na które czekamy.
Ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy,
ważnych jest kilka tych chwil, tych, na które czekamy.

Jak rozpoznać ludzi, których już nie znamy?
Jak pozbierać myśli z tych nieposkładanych?
Jak oddzielić nagle rozum swój od serca?
Jak usłyszeć siebie w takim szumnym skercu?
Jak rozpoznać ludzi, których już nie znamy?
Jak pozbierać myśli z tych nieposkładanych?
Jak odnaleźć nagle radość i nadzieję?
Odpowiedzi szukaj, czasu jest niewiele.

Ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy,
ważnych jest kilka tych chwil, tych, na które czekamy.
Ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy,
ważnych jest kilka tych chwil, tych, na które czekamy.

Wybór tekstów

*Sławomir i Ewa Kozłowscy,
Grzegorz i Miłka Nowikowie,
Jacek i Marzena Soleccy*

Opracowanie muzyczne

Jacek Solecki, Marzena Solecka, Sławek Kozłowski

Akompaniament

Gawęda historyczna

Prof. dr hab. Janusz Cisek i Prof. dr hab. Grzegorz Nowik

Komentarze i przypisy

Ewa Kozłowska i prof. dr hab. Grzegorz Nowik

Nazwa „Spotkania z Pieśnią”

Sławomir Kozłowski

Producent

Ewa Kozłowska

Znak Graficzny

KOKO Studio

Projekt Śpiewnika

Ewa Kozłowska, Studio Furia

Druk śpiewnika

„Spotkania z Pieśnią” współfinansowane przez Centrum Kultury z budżetu Gminy Piaseczno.

Zdjęcie na okładce: *Marta Blicharz*, Fundacja „Kukułeczka”, dziecięcy zespół folklorystyczny ze Starachowic.



Spotkania z Pieśnią



Piaseczno, Zalesie Górne, 3 maja 2020

www.meeting.zoho.eu

www.zalesie-gorne.pl www.zalesie-gorne.eu

www.bibliotekapiosenki.pl www.kukuleczka.com.pl

www.kulturalni.pl www.studiofuria.pl